

sygn. akt III AUa 304/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodnicząca – sędzia: Urszula Iwanowska (spr.)

Sędziowie: Barbara Białecka

Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2023 r., w Szczecinie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z odwołania J. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

o rekompensatę

na skutek apelacji organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 marca 2022 r., sygn. akt IV U 787/20,

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie oraz zasądza od J. O. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Barbara Białecka Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

sygn. akt III AUa 304/22

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 3 sierpnia 2020r. (znak: (...)), przyznał J. O. emeryturę od (...), tj. od miesiąca, w którym złożyła wniosek o emeryturę oraz odmówił prawa do rekompensaty do emerytury, ponieważ nie udowodniła ona 15 lat pracy w warunkach szczególnych do dnia 31 grudnia 2008r. Organ rentowy wyjaśnił, że w wykazie A dział XII poz. 6 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. ujęto „prace przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia, wykonywanych przez personel stacji sanitarni-epidemiologicznych oraz laboratoriów środowiskowych”. Zdaniem Zakładu takie ujęcie prac wskazuje, że pozycja ta nie dotyczy analityków zatrudnionych w laboratoriach szpitalnych.

W odwołaniu od powyższej decyzji J. O. wniosła o jej zmianę i przyznanie prawa do rekompensaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych podnosząc, że udowodniła 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a organ rentowy niezasadnie zakwestionował pracę na stanowisku analityka w Centrum (...)sp. z o.o. w Szpitalu w B., którą wykonywała przez minimum 15 lat. Ubezpieczona wyjaśniła, że w ramach tego zatrudnienia przyjmowała materiały do badań, przygotowywała odczynniki chemiczne potrzebne do wykonywania oznaczeń laboratoryjnych, sporządzała zestawy wzorcowe, przeprowadzała badania pobranego materiału oraz myła użyte sprzęty medyczne. Ponadto przygotowywała odczynniki, tj. związki chemiczne, zasady i

kwasy, które wymagały zmieszania potrzebnego do analizy materiału badawczego. Analiza chemiczna, biologiczna wymagała użycia odpowiedniej ilości odczynników, które zachodziły w reakcję z badanym materiałem i oznaczeniu na odpowiedniej aparaturze. Oprócz badania krwi analizie poddawano również inny materiał biologiczny (kał, mocz, treści żołądkowe, płyn mózgowo-rdzeniowy). Czynności badawcze sprawiały, że miała ciągły kontakt z różnymi czynnikami chemicznymi i biologicznymi, w tym o działaniu żrącym, toksycznym lub rakotwórczym.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych podtrzymując argumentację przytoczoną w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2022 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonej J. O. prawo do rekompensaty od dnia 1 lipca 2020 r. (punkt I) oraz zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. na rzecz J. O. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt II).

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

J. O. urodziła się w dniu (...) Obecnie ma ukończone 62 lata. Z wykształcenia jest technikiem analityki medycznej.

Ubezpieczona po ukończeniu w dniu 24 września 1981 r. Wydziału Analityki Medycznej Medycznego Studium Zawodowego w K., z dniem 1 września 1981 r. podjęła pracę w Zespole Opieki Zdrowotnej w B. na stanowisku technika analityki medycznej, na okres próbny 2 tygodni. Do jej obowiązków na tym stanowisku należało:

- pobieranie materiałów do badań w zakresie ustalonym przez Kierownika Laboratorium,
- dokładne oznakowanie materiału przesyłanego do badań,
- przyjmowanie i przygotowywanie materiału przygotowywanego do badań,
- przygotowywanie materiału do badań,
- wykonywanie analiz pomocniczych,
- utrzymywanie aparatury w należyłym stanie,
- pełnienie dyżurów w ustalonych terminach,
- wykonywanie innych zadań z zakresu działalności podstawowej zakładów służby zdrowia zgodnie z posiadanym przygotowaniem zawodowym.

Ubezpieczona w dniu 15 października 1981 r. z Zespołem Opieki Zdrowotnej w B. zawarła umowę o pracę na stanowisku technika analityki medycznej na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy. Od dnia 1 stycznia 1982 r. zatrudniona została na stanowisku analityka techniki medycznej w Laboratorium ZOZ. Zatrudniona była w wymiarze 170 godzin w stosunku miesięcznym.

Z dniem 1 sierpnia 1992 r. powierzono jej obowiązki starszego technika analityki medycznej.

Wskutek przekształceń organizacyjnych, z dniem 1 stycznia 2000 r. ubezpieczona została zatrudniona na stanowisku starszego technika analityki w pełnym wymiarze czasu pracy, tj. 170 godzin w miesiącu (40 godzin tygodniowo) w Szpitalu (...) w B.. Od 13 stycznia 2005 r. jej tygodniowy wymiar czasu pracy wynosił 37:55 godzin w pięciodniowym tygodniu pracy, w przyjętym 3-miesięcznym okresie rozliczeniowych. Dobowy wymiar czasu pracy wynosił do 12 godzin w równoważonym systemie pracy.

Do obowiązków J. O. na stanowisku starszego technika analityki medycznej należało:

1. wykonywanie badań laboratoryjnych i czynności administracyjnych związanych z tymi badaniami,
2. sprawdzanie czy:
 - a) zlecenia na badania diagnostyczne są prawidłowo sporządzone,
 - b) dostarczone materiały do badań są należycie zabezpieczone,
3. pobieranie materiału do badania oraz przyjmowanie dostarczonego materiału do badania,
4. wykonywanie wszelkich czynności związanych z badaniem materiału,
5. badanie chemiczne na odpowiednich aparatach laboratoryjnych itp.,
6. konsultowanie wszelkich wątpliwości przy wykonywaniu analiz z Kierownikiem Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej lub diagnostą laboratoryjnym,
7. utrzymywanie w należytym porządku i czystości sprzętu i aparatury medycznej,
8. zawiadamianie bezpośredniego przełożonego o każdym zauważonym uszkodzeniu sprzętu laboratoryjnego lub zauważalnych brakach w materiałach,
9. opracowywanie materiałów klinicznych i posiewanie zgodnie z przyjętymi w Szpitalu procedurami,
10. wykonywanie antybiogramów zgodnie z przyjętymi w Szpitalu procedurami,
11. identyfikacja i oznakowanie lekowrażliwości,
12. opracowanie i diagnostyka materiałów w kierunku pasożytów jelitowych,
13. wirowanie i przygotowywanie surowicy do odczytów,
14. prowadzenie kontroli wewnątrz-laboratoryjnej,
15. obsługa analizatorów - zakładanie kart pacjentów, drukowanie wyników,
16. mikroskopowanie,
17. rejestrowanie w dokumentacji medycznej wszystkich wykonywanych czynności laboratoryjnych,
18. monitorowanie sprzętu laboratoryjnego,
19. prawidłowe, zgodne z instrukcją, używanie lamp UV,
20. prowadzenie księgi pracy lamp bakteriobójczych,
21. prowadzenie instruktażu wśród pacjentów, dotyczącego prawidłowego sposobu pobierania i dostarczania materiału do badania,
22. pobieranie materiału biologicznego zgodnie z zakresem kompetencji i uprawnień,
23. przestrzeganie regulaminu pracy, obowiązującego w pracowniach bakteriologicznych,
24. przestrzeganie regulaminu pracy przy opracowywaniu materiałów od pacjentów HIV pozytywnych.
25. wykonywanie badań z zakresu serologii transfuzjologicznej zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami.

J. O. ponadto odpowiedzialna była za utrzymanie sprawności technicznej powierzonego sprzętu i aparatury medycznej. Ponadto zobowiązana była do:

1. wykonywania czynności nie ujętych w zakresie obowiązków, do których jest przygotowany zawodowo; w sytuacjach gdy działanie przekracza jego wiedzę i umiejętności technik analityki medycznej zobowiązany jest do zasięgnięcia konsultacji i pomocy diagnosty laboratoryjnego,
2. udziału w pracach komisji i zespołów w przypadku powołania do nich przez Dyrektora Szpitala,
3. stałego podnoszenia i doskonalenia kwalifikacji zawodowych zgodnie z przyjętymi w Szpitalu zasadami w formach szkoleń, kursów, specjalizacji.

Następnie, wskutek przekształcenia pracodawcy, na tym samym stanowisku zatrudniona była od 29 września 2014 r. w Szpitalu (...) sp. z o.o. w B., a następnie w Centrum (...) sp. z o.o. w S. Szpital (...).

Stosunek pracy został rozwiązany wskutek wypowiedzenia przez pracodawcę z przyczyn nie dotyczących pracownika, z dniem 30 kwietnia 2016 r.

W świadectwie pracy z dnia 30 kwietnia 2016 r. wskazano, że J. O. od 1 października 1981 r. do 30 kwietnia 2016 r., będąc zatrudniona na stanowisku technika analityki medycznej wykonywała pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymienioną w dziale XII, poz. 6, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Początkowo ubezpieczona pracowała w systemie trzyzmianowym w godzinach: 7.00-15.00, 15.00-22.00 i 22.00-7.00. Następnie, zmieniono system pracy ubezpieczonej na dwuzmianowy, tj. 7.00-19.00 i 19.00-7.00. Szpital, w którym zatrudniona była J. O. przyjmował pacjentów w B. i okolic. Krew i mocz do analizy zwożono do badania z terenu T., S., S. i K.. W laboratorium były działy hematologii, płynów ustrojowych, serologii i biochemii. Co miesiąc ubezpieczona zmieniała dział, w którym wykonywała obowiązki analityka. Krew była pobierana w punkcie przy ulicy (...) w B., zaś laboratorium znajdowało się przy ulicy (...).

Na dyżurach z rana pobierała pacjentom krew z żyły oraz wykonywała gazometrię (pobieranie krwi z palca także na badanie cukru i ustalenia poziomu insuliny). Później pobierała z żyły krew pacjentom, którzy nie byli pacjentami szpitala, a mieli skierowanie od lekarza. Czasem było nawet 40 pacjentów. Po pobraniu materiału wykonywała jego badanie w pracowni laboratorium. Ubezpieczona wykonywała również wymazy (gardła, uszu, odbytu), badania moczu oraz płynu mózgowo-rdzeniowego. Miała także kontakt z plwociną, truciznami i materiałami rakotwórczymi.

Odczynniki pobierała pipetami szklanymi i zdarzało się, że się go napila. Ze względu na pracę w szczególnych warunkach pracodawca zapewniał jej dostęp do mleka, które zobojętniało kwas po wciągnięciu odczynnika.

Ubezpieczona w trakcie zatrudnienia od 1 października 1981 r. do 30 kwietnia 2016 r. na stanowisku technika analityki medycznej w Centrum (...) sp. z o.o. (wcześniej: Szpital (...) w B.), w związku z pobieraniem próbek do badań narażona była na szkodliwości występujące w środowisku, co najmniej w takim samym stopniu jak wykonujący te same czynności personel laboratorium stacji sanitarno-epidemiologicznych.

Ubezpieczona od 4 stycznia 2016 r. do 30 czerwca 2020 r. pobierała świadczenie przedemerytalne.

W dniu 21 lipca 2020 r. złożyła wniosek o emeryturę z rekompensatą. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 3 sierpnia 2020 r. przyznał ubezpieczonej prawo do emerytury kapitałowej oraz wydał decyzję zaskarżoną w niniejszej sprawie.

Na dzień 1 stycznia 1999 r. J. O. wykazała 16 lat , 8 miesięcy i 12 dni okresów składkowych oraz 6 miesięcy i 26 dni okresów nieskładkowych. Nie starała się o emeryturę z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych ani emeryturę pomostową.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie podkreślając, że przedmiotem sporu było ustalenie, czy J. O. jest uprawniona do rekompensaty z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 53; powoływana dalej jako: ustawa), prawo do rekompensaty przysługuje osobie urodzonej po 1948 r., która przed 1 stycznia 2009 r. wykonywała przez co najmniej 15 lat prace w szczególnych warunkach lub charakterze w rozumieniu art. 32 i 33 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Przy czym, sąd meriti wyjaśnił, że rekompensata stanowi odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabeżdą prawa do emerytury pomostowej. A jak wskazano powyżej przesłanką konieczną do przyznania prawa do rekompensaty jest wykonywanie pracy w warunkach szczególnych przed dniem 1 stycznia 2009 r. przez co najmniej 15 lat w pełnym wymiarze czasu pracy. Rekompensata nie jest samodzielnym świadczeniem wypłacanym z zasobów systemu ubezpieczeń społecznych, ale jest przyznawana (ustalana) w formie dodatku do kapitału początkowego ustalanego na zasadach przewidzianych w art. 173 i 174 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń. Rekompensata zwiększa wartość kapitału początkowego ubezpieczonego i tym samym rzutuje na wysokość (zwiększenie) jego emerytury. Jest ona obliczana według wzoru wskazanego w art. 22 ustawy.

Następnie sąd pierwszej instancji wskazał, że J. O. nie miała możliwości starania się o przyznanie wcześniejszej emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych w trybie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (powoływana dalej jako: ustawa emerytalna), jak i o emeryturę pomostową. Ubezpieczona nie spełniała wszystkich przesłanek do przyznania emerytury z art. 184 w zw. z art. 32 ustawy emerytalnej, gdyż na dzień 1 stycznia 1999 r. nie posiadała 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Ponadto nie spełniała wymagań do otrzymania emerytury pomostowej, ponieważ praca, którą wykonywała po 31 grudnia 2008 r. (starszy technik analityki medycznej) nie została ujęta jako praca w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że w orzecznictwie wskazano, iż rekompensata jest odszkodowaniem za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu szczególnego zatrudnienia uprawnionych, które nie jest już takim zatrudnieniem według przepisów ustawy o emeryturach pomostowych i nie nabeżdą oni emerytury pomostowej, to "odszkodowawcza" rekompensata nie przysługuje za nieskorzystanie z prawa do wcześniejszej emerytury po spełnieniu wszystkich warunków jej przysługiwania pod rządem korzystniejszych poprzednio obowiązujących albo intertemporalnych regulacji prawnych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., III UK 119/18).

Rekompensata z art. 21 ustawy przysługuje więc ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy emerytalnej, wynoszący co najmniej 15 lat. Okres ten ustala się w oparciu o analizę przepisów obowiązujących w dacie wykonywania pracy przez ubezpieczonego. Są to przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.; powoływane dalej jako: rozporządzenie).

Stosownie do treści § 2 ust. 1 tego rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w wyżej wymienionym rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj faktycznie powierzonych mu i wykonywanej pracy. To nie nazwa zajmowanego stanowiska, ale zakres faktycznie wykonywanej przez ubezpieczonego pracy decyduje o uznaniu jej za pracę w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 17 lipca 2015 r., III AUa 270/15). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za

jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08).

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego, zgodnie z art. 473 k.p.c. Sąd ocenia, czy ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych na podstawie całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Samodzielnie ustala, jak zakwalifikować pracę ubezpieczonego w odniesieniu do wykazu prac stanowiącego załącznik do rozporządzenia. W szczególności sąd nie jest związany wydanym przez pracodawcę świadectwem pracy w szczególnych warunkach. Świadectwo pracy stanowi bowiem dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który jest jedynie dowodem tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jak każdy dokument prywatny świadectwo pracy podlega ocenie sądu zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Podlega ono kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i prawidłowości wskazanej podstawy prawnej.

Za prace w warunkach szczególnych, których wykonywanie uprawnia do ubiegania się o rekompensatę, ustawodawca w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. zaliczył między innymi prace przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia, wykonywane przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów środowiskowych (wykaz A, dział XII „W służbie zdrowia i opiece społecznej” pkt 6 załącznika).

Oceniając całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd Okręgowy uznał, że organ rentowy błędnie odmówił J. O. prawa do rekompensaty. Zdaniem tego Sądu z analizy dokumentacji pracowniczej odwołującej wynika, że po ukończeniu studium medycznego w K., podjęła ona pracę na stanowisku laboranta, a później starszego technika analitycznego. Materiał sprawy wskazuje, że podczas wykonywania pracy, ubezpieczona była narażona na kontakt z substancjami szkodliwymi dla zdrowia. Zarówno z wiarygodnych zeznań świadka H. W., jak i korespondujących z nimi zeznań ubezpieczonej wynika, że J. O. pobierała krew od pacjentów, wykonywała analizę krwi, moczu, kału, przy użyciu substancji chemicznych i odczynników. Miała bezpośredni kontakt z truciznami oraz substancjami żrącymi, rakotwórczymi i materiałem zakaźnym. Sąd Okręgowy uznał wyżej wymienione zeznania za logiczne, spójne i zasługujące na przymiot wiarygodności, a także mogące stanowić podstawę do poczynienia miarodajnych ustaleń faktycznych w sprawie.

W ocenie sądu pierwszej instancji, kluczową kwestią pozostało ustalenie, czy J. O. w okresie pracy w Centrum (...) spółka z o.o. (wcześniej Szpital w B.) wykonywała prace w warunkach szczególnych określone w wykazie A dział XII pozycja 6 rozporządzenia. Sąd Okręgowy na podstawie art. 278 § 1 k.p.c. przeprowadził dowód z opinii biegłego na wyżej wymienioną okoliczność. Biegły sądowy w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy mgr inż. C. C. w wydanej opinii stwierdził, że w trakcie zatrudnienia od 1 października 1981 r. do 30 kwietnia 2016 r. ubezpieczona narażona była na czynniki szkodliwe i uciążliwe (czynniki fizyczne – mikroklimat; czynniki chemiczne – drażniące i uczulające; czynniki biologiczne – mikroorganizmy roślinne i zwierzęce – bakterie, wirusy, riketsje, grzyby, pierwotniaki; obciążenia psychofizyczne). Biegły podkreślił, że praca polegająca na pobieraniu prób do badań wykonywana w tym okresie przez ubezpieczoną była tożsama z zakresem czynności podczas poboru materiału do badań przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych. Byli oni bowiem narażeni na te same czynniki szkodliwe w środowisku pracy. Co istotne, zdaniem biegłego ze względu na bezpośredni kontakt ubezpieczonej z pacjentami szpitalnymi, stopień narażenia ubezpieczonej na czynniki szkodliwe mógł być nawet większy od wykonujących te same czynności w warunkach laboratoryjnych personelu stacji sanitarno-epidemiologicznych. Wprawdzie biegły podkreślił, że samo zatrudnienie ubezpieczonej przy poborze pobieraniu prób w sytuacji braku bycia personelem stacji sanitarno-epidemiologicznej stanowi podstawę do stwierdzenia, że nie była to praca przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach prac szkodliwych dla zdrowia wykonywana przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów środowiskowych, to jednak J. O. w trakcie zatrudnienia od 1 października 1981 r. do 30 kwietnia 2016 r. na stanowisku technika analityki medycznej w Centrum (...) sp. z o.o. (wcześniej: Szpital (...) w B.), w związku z pobieraniem prób do badań narażona była na szkodliwości występujące w środowisku,

co najmniej w takim samym stopniu jak wykonujący te same czynności personel laboratorium stacji sanitarno-epidemiologicznych. Dodatkowo biegły wskazał, że dział XII rozporządzenia w swoim ogólnym brzmieniu dotyczy pracowników służby zdrowia i opieki społecznej, a nie ulega wątpliwości, że przez cały okres zatrudnienia na stanowisku technika analityki medycznej J. O. była pracownikiem służby zdrowia.

Zatem Sąd Okręgowy zważył, że przepisy rozporządzenia nie zawierają definicji laboratorium środowiskowego. Natomiast literalna wykładnia wskazuje na powiązanie prac laboratoryjnych z badaniem komponentów środowiska. W przepisach dotyczących ochrony środowiska (np. ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. - Prawo ochrony środowiska), wskazuje się na laboratoria badań środowiskowych.

Zdaniem tego Sądu, nie o takie laboratoria chodziło ustawodawcy, w uchwalonym załączniku do rozporządzenia Laboratoria środowiskowe, zgodnie z pkt 6 Działu XII wykazu A załącznika do tego rozporządzenia, muszą się odnosić do branży zatrudnienia pracownika - tj. do służby zdrowia i opieki społecznej. Odwołując się przykładowo do najnowszego orzecznictwa, w wyroku z dnia 16 stycznia 2020 r., III UK 429/18, Sąd Najwyższy stwierdził, że wyodrębnienie prac w szczególnych warunkach uzasadniających nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ma zasadniczo charakter branżowo-stanowiskowy. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia i uciążliwości w oddzielnych działach oraz przypisanie poszczególnych stanowisk pracy do odrębnych gałęzi gospodarki nie jest bowiem przypadkowe, gdyż konkretne stanowisko jest narażone na ekspozycję czynników szkodliwych w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki (branży) jest umiejscowione. Dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki.

Zdaniem sądu pierwszej instancji ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że J. O. miała kontakt z materiałem badawczym pacjentów szpitala w B. oraz jego okolic. Niewątpliwie materiał badawczy pochodzący i jego analiza wymagała od ubezpieczonej stałego kontaktu z substancjami szkodliwymi dla zdrowia. Jako pracownica służby zdrowia pracująca w laboratorium szpitalnym była bezpośrednio narażona na kontakt z różnymi czynnikami chemicznymi i biologicznymi, w tym o działaniu żrącym, toksycznym lub rakotwórczym.

Kierując się tak ustaloną wykładnią wykazu A działu XII pkt 6 załącznika do rozporządzenia Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczona jako personel laboratorium środowiskowego, w okresie od 1 października 1981 r. do 30 kwietnia 2016 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała pracę przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia. Okres wykonywania tej pracy okazał się wystarczający do przyznania prawa do spornej rekompensaty, gdyż przekraczał znacznie wymagany ustawowo okres 15 lat.

W konsekwencji, na podstawie art. 47714 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał J. O. prawo do rekompensaty z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych od dnia 1 lipca 2020 r., tj. od pierwszego dnia miesiąca w którym złożyła wniosek o emeryturę wraz z rekompensatą.

Nadto Sąd ten orzekł o zwrocie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz strony wygrywającej spór, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiezionej apelacji zarzucił mu naruszenie:

1) prawa procesowego tj. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie istotnych ustaleń sprzecznych z treścią zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie błędnej oceny charakteru pracy ubezpieczonej oraz uznanie, że ubezpieczona pracując na stanowisku technika analityki medycznej, a następnie starszego technika analityki medycznej kolejno w Zespole (...) w B., w Laboratorium (...), w Szpitalu (...) w B. w okresach od 1 października 1981 r. do 31 grudnia 2008 r. wykonywała pracę w szczególnych warunkach wskazaną w wykazie A dziale XII poz. 6 załącznika do rozporządzenia czyli pracę „przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia, wykonywane przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów

środowiskowych”, podczas gdy dokonanie ustaleń, zgodnych ze zgromadzonym materiałem dowodowym prowadzi do wniosku, iż ubezpieczona nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu wymienionej regulacji;

2) prawa materialnego tj.:

- przepisu art. 21 ustawy poprzez niewłaściwe zastosowanie na skutek uznania, że ubezpieczona wykonywała pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, i w konsekwencji przyznanie prawa do rekompensaty podczas, gdy ubezpieczona nie wykazała pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i nie spełnia warunków do przyznania wymienionego świadczenia,

- przepisu art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2022 r., poz. 504; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) w związku z rozporządzeniem poprzez błędną wykładnię prowadzącą do uznania, iż ubezpieczona wykonywała pracę równą pracy personelu laboratoriów środowiskowych tj. pracę wymienioną w wykazie A dziale XII poz. 6 załącznika, w sytuacji, gdy prawidłowa interpretacja musiałaby prowadzić do wniosku, iż charakter i środowisko pracy ubezpieczonej nie były równorzędne z pracą wymienioną we wskazanej regulacji.

Podnosząc powyższe apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania ubezpieczonej,

- zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje - wg norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że w wykazie A dziale XII (w służbie zdrowia i opiece społecznej) w pozycji 6 załącznika do rozporządzenia ujęto „prace przy pobieraniu prób i pomiarach w warunkach i na stanowiskach pracy szkodliwych dla zdrowia, wykonywane przez personel stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów środowiskowych”. Zdaniem organu takie ujęcie prac wskazuje, iż pozycja ta nie dotyczy co do zasady analityków zatrudnionych w laboratoriach szpitalnych. Ustawodawca bowiem wymienił dwa podmioty, w których pracownik dokonuje prób i pomiarów - stacje sanitarno-epidemiologiczne i laboratoria środowiskowe. Wymienione stacje i laboratoria nie stanowią komórki organizacyjnej szpitala.

Dalej apelujący wskazał, że stacje sanitarno-epidemiologiczne zostały zdefiniowane w ustawie z dnia 14 marca 1995 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 195; powoływana dalej jako: ustawa sanitarna). Państwowa Inspekcja Sanitarna realizuje zadania z zakresu zdrowia publicznego, w tym zakresie sprawuje nadzór na warunkami higieny środowiska, higieny pracy w zakładach pracy, higieny radiacyjnej, higieny procesów nauczania i wychowania, higieny wypoczynku i rekreacji, zdrowotnymi: żywności, żywienia i produktów kosmetycznych, higieniczno-sanitarnymi, jakie powinien spełniać personel medyczny, sprzęt oraz pomieszczenia, w których są udzielane świadczenia zdrowotne - w celu ochrony zdrowia ludzkiego przed niekorzystnym wpływem szkodliwości i uciążliwości środowiskowych, zapobiegania powstaniu chorób, w tym zakaźnych i zawodowych. Zgodnie zaś z art. 15 ust. 1 ustawy sanitarnej, państwowy inspektor sanitarny wykonuje zadania przy pomocy podległej mu stacji sanitarno-epidemiologicznej. W świetle art. 15a ustawy sanitarnej, stacje są określone w wykazach i wykonują badania laboratoryjne w zakresie nadzoru sanitarnego, działając w zintegrowanym systemie badań laboratoryjnych i pomiarów (jednolitym sposobie wykonywania badań i pomiarów). W rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 22 marca 2010 r. w sprawie kwalifikacji wymaganych na poszczególne stanowiska pracy w stacji sanitarno-epidemiologicznej (Dz. U. z 2010, nr 48, poz. 283) wymienione zostały stanowiska technika i starszego technika oraz pomocy laboratoryjnej.

Następnie organ wskazał, że laboratoria środowiskowe wykonują badania i pomiary z zakresu ochrony środowiska zgodnie z ustawą z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska (t. j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1070; powoływana dalej jako: ustawa środowiskowa). Inspekcja Ochrony Środowiska wykonuje zadania z zakresu kontroli podmiotów korzystających ze środowiska w rozumieniu ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. prawo ochrony środowiska. Wg ustawy środowiskowej działalność laboratoryjna polega na wykonywaniu badań, w tym m.in. na pobieraniu

próbek, wykonywaniu pomiarów i analiz na potrzeby państwowego monitoringu środowiska. Laboratoria dokonują pomiarów jakości elementów środowiska: wód, gleby, powietrza.

Organ rentowy zaznaczył, że wskazany zakres przedmiotowy podmiotów wymienionych w pozycji 6 działu XII różni się od zakresu czynności i warunków pracy technika analitycznego zatrudnionego w zakładach opieki zdrowotnej, świadczących usługi świadczeń zdrowotnych na rzecz pacjentów.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, skarżący stwierdził, że praca, którą wykonywała ubezpieczona - technika analityki i starszego technika analityki w laboratoriach ZOZ-u, nie jest pracą wymienioną w rozporządzeniu. Nie była to także praca tożsama, w podobnym zagrożeniu. Potwierdzają to całościowe zeznania świadka T. W. z dnia 21 czerwca 2021 r. (również ubiegającej się o rekompensatę) oraz zeznania ubezpieczonej z tego samego dnia, w których panie jednoznacznie przedstawiły zakres swoich czynności związanych z obsługą pacjentów tj. z pobieraniem i analizą materiału. W bieżącej pracy panie nie stosowały szczególnych środków ochrony stosowanych w stacjach sanitarno-epidemicznych w związku z zagrożeniem epidemicznym. Zdaniem skarżącego sąd pierwszej instancji niewłaściwie dokonał oceny i kwalifikacji stanowiska do wykazu A rozporządzenia. Natomiast samo przyporządkowanie prac do resortu Ministerstwa Zdrowia nie jest wyznacznikiem uznania pracy w laboratorium szpitalnym do pracy w szczególnym charakterze. Stacje sanitarno-epidemiologiczne działające w ramach Państwowej Inspekcji Sanitarnej podlegają Ministerstwu Zdrowia i stąd umieszczenie ich w dziale XII. Podobnie laboratoria środowiskowe wykonują zadania zlecone przez Ministra Zdrowia w określonym zakresie np. przy realizacji obowiązków wynikających z rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 15 stycznia 2013 r. w sprawie współdziałania między organami Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Inspekcji Weterynaryjnej oraz Inspekcji Ochrony Środowiska w zakresie zwalczania zakażeń i chorób zakaźnych, które mogą być przenoszone ze zwierząt na ludzi lub z ludzi na zwierzęta (Dz. U. z 2013 r., poz. 160). Czynnikiem zagrożenia przy pracach wymienionych w poz. 6 działu XII jest większe niż w zwykłych laboratoriach ryzyko utraty zdrowia. Stąd tylko kwalifikowany charakter zagrożenia może stanowić w ocenie ustawodawcy przesłankę do zaliczenia pracy do pracy w szczególnym charakterze. Ubezpieczona choć mogła wykonywać próby np. chorób zakaźnych, nie wykonywała tylko takich badań, brak więc elementu pełnego wymiaru czasu pracy. Jako pracownik laboratorium szpitalnego miała do czynienia głównie z typowymi badaniami wynikającymi z udzielanych przez szpital świadczeń leczniczych, nie zaś z badaniami związanymi ze sprawowaniem zapobiegawczego i bieżącego nadzoru sanitarnego, z prowadzeniem działalności zapobiegawczej i przeciwepidemiologicznej w zakresie chorób zakaźnych i innych chorób powodowanych warunkami środowiska. Nie bez znaczenia jest również okoliczność, iż personel stacji sanitarno-epidemiologicznych wykonuje swoją pracę także w środowisku poza laboratorium m.in. w zakładach pracy, co nie ma miejsca w przypadku laboratoriów szpitalnych.

Ponadto skarżący podniósł, że w sprawie brak jest informacji, czy laboratorium szpitalne wykonywało badania na zlecenie stacji sanitarno-epidemiologicznej. Z akt sprawy jednoznacznie wynika, iż ubezpieczona nie pracowała w warunkach laboratorium środowiskowego. Do zakresu czynności ubezpieczonej nie należały badania i pomiary z zakresu ochrony środowiska naturalnego (dotyczące emisji zanieczyszczeń pyłowych i gazowych, skuteczności urządzeń odpylających oraz instalacji redukujących zanieczyszczenia gazowe, kontroli systemu monitoringu AMS, emisji hałasu, badania wód i ścieków oraz badania środowiska pracy itp.).

Natomiast w ocenie apelującego ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że ubezpieczona w spornym okresie nie wykonywała pracy w szczególnym charakterze uzasadniającej przyznanie rekompensaty. Potwierdza to treść opinii biegłego z zakresu BHP, który jednoznacznie wskazał, iż nie można przyporządkować zatrudnienia ubezpieczonej do pracy wymienionej w dziale XII poz. 6 rozporządzenia. Biegły na końcu opinii wskazał, iż skoro ubezpieczona była pracownikiem służby zdrowia to jej praca była podobna do pracy pracowników stacji sanitarno-epidemiologicznej, jednakże należy uznać to stwierdzenie za dowolne i nie poparte analizą różnic w zakresie pracy personelu dwóch odrębnych przedmiotowo laboratoriów: stacji sanitarno-epidemiologicznych oraz laboratoriów szpitalnych. Należy także zauważyć, iż Sąd niezgodnie z opinią uznał, iż praca ubezpieczonej była porównywalna do pracy w laboratoriach środowiskowych czyli nie w stacji sanitarno-epidemiologicznej. W zakończeniu organ rentowy

wskazał, że prezentowane przez skarżącego stanowisko znajduje potwierdzenie w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 11 marca 2021 r., III AUa 21/21.

W odpowiedzi na apelację J. O. działając przez pełnomocnika wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wskazując, że wyrok sądu pierwszej instancji odpowiada prawa albowiem oparty jest na logicznej wykładni przepisów, a także na prawidłowo zebranych materiałach dowodowych.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego okazała się uzasadniona.

Sąd pierwszej instancji nie popełnił błędów w zakresie ustalenia faktów, dlatego Sąd Apelacyjny zasadniczo podzielił je i przyjął za własne za wyjątkiem uznania, że charakter pracy ubezpieczonej był taki, że należy go kwalifikować jako pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w rozumieniu przepisów rozporządzenia.

Ponowna analiza materiału dowodowego spowodowała, że sąd odwoławczy przyjął, iż kluczowe dla oceny zasadności żądania ubezpieczonej okazało się właściwe zakwalifikowanie okresu pracy ubezpieczonej w Zespole (...) w B., w Laboratorium ZOZ, w Szpitalu (...) w B. (następnie Centrum (...) spółce z o.o.) okresach od 1 października 1981 r. do 31 grudnia 2008 r. pod względem świadczenia w tym czasie pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny miał zatem na uwadze, że z akt osobowych J. O. wynika, iż po zakończeniu analizowanego zatrudnienia ubezpieczona otrzymała świadectwo pracy w którym wskazano, że wykonywała ona pracę na stanowisku technika analityki medycznej, którą należy zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach, o jakiej mowa w wykazie A dział XII, poz. 6 załącznika do rozporządzenia. Rzecz jednak w tym, jak to słusznie zauważył także Sąd Okręgowy w zaskarżonym orzeczeniu, iż dokument w postaci świadectwa pracy w szczególnych warunkach nie jest dokumentem abstrakcyjnym, w tym sensie, że treści z niego wynikające choćby były wątpliwe w świetle innych dowodów, należy bezwarunkowo przyjmować za prawdziwe. Świadectwo pracy w szczególnych warunkach, podobnie jak i inne dowody, podlega weryfikacji co do zgodności z prawdą w kontekście całokształtu materiału dowodowego, gdyż podmiot wydający to świadectwo nie jest organem państwowym ani organem wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004/22/392; 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005/11/161; 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006/5-6/90; 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006/19-20/306; 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 447272).

Z poszanowaniem powyższego Sąd Apelacyjny zauważa, że praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008/21-22/325; 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008/21-22/329; 06 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009/5-6/75; 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonej z punktu widzenia rekompensaty ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wspomnianego załącznika do rozporządzenia. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4 - 15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426). Pewne problemy interpretacyjne związane z regulacją zawartą w § 1 ust. 2 - 3 rozporządzenia, zobowiązującą właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze do ustalenia w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a stosowanych także w jednostkach organizacyjnych powstałych w drodze przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, przekazanych

organom samorządu terytorialnego oraz dla których uprawnienia i obowiązki organu założycielskiego przejęli wojewodowie lub inne organy państwowe, zostały wyjaśnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNP 2002/10/243). Stwierdzono w niej, że zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej odesłanie do tychże przepisów nie upoważnia do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wspomniane upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych nie stwarzało ani podstawy prawnej do wydawania aktów nie pozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, ani nie przewidywało możliwości wykraczania poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku do rozporządzenia. Wykazy resortowe muszą być dostosowane do treści tego załącznika, w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Gdy zatem określają one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, nie wywołują skutków przewidzianych w art. 32 ustawy emerytalnej. Podobnych konsekwencji w sferze prawa do emerytury (lub jak w niniejszej sprawie - prawa do rekompensaty) nie implikuje także zakwalifikowanie przez pracodawcę stanowiska nie objętego załącznikiem do rozporządzenia do prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

Jak wskazano wyżej w spornym okresie ubezpieczona wykonywała pracę w przyszpitalnym laboratorium analitycznym na stanowisku technika analityki medycznej, a następnie starszego technika analityki medycznej. Niewątpliwie pracę tego rodzaju należy kwalifikować jako pracę w służbie zdrowia i opiece społecznej (dział XII rozporządzenia). Specyfika poszczególnych zawodów świadczonych w ramach tejże gałęzi determinuje zaś charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie, czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z podmiotami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym.

Wobec powyższego, skoro praca na stanowisku technika analityki medycznej/starszego technika analityki medycznej funkcjonującego w ramach podstawowej opieki medycznej i laboratoriów analitycznych, nie została wymieniona w wykazie stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach zawartym w załączniku do rozporządzenia, to tym samym, nie może być uznana za pracę w szczególnych warunkach ze skutkami wynikającymi z tego rozporządzenia oraz ustawami powiązanych z tym aktem prawa. Powyższego nie można było skutecznie podważyć także w drodze przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego, albowiem dowód przeprowadzony w konkretnym postępowaniu nie może zmieniać powszechnie obowiązującego prawa. Ponadto podkreślić należy, że z dowodu tego wprost wynikało również to, że praca wykonywana przez ubezpieczoną nie została zakwalifikowana jako praca w warunkach szczególnych w rozumieniu wskazanych przepisów rozporządzenia.

Abstrahując od powyższego, dla wyczerpania argumentacji, zważyć trzeba, iż za taką wykładnią analizowanego przepisu przemawia również to, że ustawodawca rozróżnia i dostrzega funkcjonowanie różnych rodzajów czy typów laboratoriów, a jednak w przepisach wspomnianego rozporządzenia zdecydował się na wymienienie jedynie dwóch z nich.

I tak, tytułem przykładu należy zwrócić uwagę, że w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. o diagnostyce laboratoryjnej wskazuje się, że czynności diagnostyki laboratoryjnej obejmują m.in. wykonywanie badań laboratoryjnych płynów ustrojowych, wydzielin, wydaliny i tkanek pobranych dla celów profilaktycznych, diagnostycznych i leczniczych lub sanitarno-epidemiologicznych (art. 2 ust. 1). Natomiast, w ustawie z dnia 15 września 2022 r. o medycynie laboratoryjnej (Dz. U. poz. 2280 ze zm.) ustawodawca definiując materiał biologiczny pobierany w laboratorium wskazuje, że są nim komórki, tkanki, narządy lub ich części, wydzieliny, wydaliny, płyny ustrojowe pochodzące od człowieka pobrane dla celów profilaktycznych, diagnostycznych, leczniczych, sanitarno-epidemiologicznych (art. 2 pkt 3). Już tylko powyższe wskazuje na to, że ustawodawca dostrzega, iż pobieranie materiału biologicznego od człowieka i jego analiza może mieć różne funkcje i następować w różnorodnego rodzaju laboratoriach będących zakładem leczniczym lub jego jednostką organizacyjną (a stanowiącym typowe laboratorium analityczne, w którym pracowała również ubezpieczona), bądź to w ramach indywidualnej praktyki diagnostyki laboratoryjnej czy instytutu badawczego niebędącego podmiotem leczniczym (art. 2 pkt 1 tej ustawy), a mimo to zdecydował, że pracą w warunkach szczególnych jest tylko ta, związana z pobieraniem prób i pomiarów w warunkach stacji sanitarno-epidemiologicznej

(której skądinąd działalność zawsze wiąże się ze stosowną akredytacją Polskiego Centrum Akredytacji) oraz w laboratoriach środowiskowych, zdefiniowanych w ustawie z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska (t. j. Dz. U. z 2023 r., poz. 824 ze zm.).

Przeprowadzona zatem przez Sąd Okręgowy wykładnia przepisów rozporządzenia, w istocie była nieuprawnioną wykładnią rozszerzająca, albowiem nie istnieją żadne podstawy do tego, by móc skutecznie twierdzić, że zamiarem ustawodawcy było objęcie pracowników wykonujących pracę w innych jeszcze laboratoriach aniżeli tych, literalnie w przepisie wymienionych, a już w szczególności, by dotyczyło to także laboratorium analitycznych, w których swoją pracę wykonywała ubezpieczona pobierając i analizując materiał biologiczny wyłącznie w celach profilaktycznych, diagnostycznych i leczniczych.

Podsumowując stwierdzić należy, że praca faktycznie wykonywana przez ubezpieczoną w Laboratorium (...), w Szpitalu (...) w B. (następnie Centrum (...) spółce z o.o.) mimo wydania przez pracodawcę świadectwa pracy w szczególnych warunkach nie może być uznana za pracę w służbie zdrowia i opiece społecznej objętą wykazem A dział XII załącznika do rozporządzenia i dlatego ubezpieczona nie legitymuje się okresem pracy w szczególnych warunkach, który jest przesłanką nabycia prawa do rekompensaty. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że J. O. nie nabyła prawa do przeliczenia emerytury przy uwzględnieniu rekompensaty określonej art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych.

Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 47714 § 1 k.p.c. orzekając co do istoty sprawy zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie (punkt I sentencji wyroku).

O kosztach, Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy, między innymi, koszt ustanowienia zastępstwa procesowego (art. 98 § 3 i art. 99 k.p.c.). Zatem, skoro uwzględniono apelację organu rentowego uznać należało, że organ ten wygrał postępowanie zarówno w pierwszej, jak i drugiej instancji. Wysokość kosztów ustalono na podstawie § 9 ust. 2 (180 zł za pierwszą instancję) oraz § 10 ust. 1 pkt 2 (240 zł za drugą instancję) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radcowskie - t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265 (punkt II sentencji wyroku).

Barbara Białecka Urszula Iwanowska Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk